

Ze świata katolickiego

Pińsk wita nowego biskupa.

W tych dniach przybył do Pińska nowo mianowany ks. biskup Bukraba. Na przyjęcie wybudowano bramy triumfalne. Nowego biskupa witali przedstawiciele władz państwowych i miejskich, oraz społeczeństwa pińskiego. Burmistrz p. Olewiński wręczył biskupowi na srebrnej tarczy chleb i sól, wygłaszając mowę powitalną.

Następnie odbyło się w kościele uroczyste nabożeństwo.

Wieczorem w salach Rady miejskiej odbył się raut reprezentacyjny.

Zjazd misyjny duchowieństwa w Warszawie.

Na pierwszym polskim Zjeździe Krajowym Związku Misyjnego Duchowieństwa, który odbędzie się w Warszawie dnia 27 i 28 września 1932 r., zostaną wygłoszone następujące referaty:

1. „Misje katolickie z punktu widzenia dogmatycznego” — ks. dr. Józef Pastuszka, prof. Uniwersytetu w Warszawie, 2. „Akcja misyjna w krajach misyjnych” — ks. Józef Krzyszkowski, T. J. redaktor Misyj Katolickich, 3. „Papieskie Dzieło Misyjne” — ks. dr. Leonard Świdorski, prof. Sem. Duchow. w Płocku, 4. na Akademii „Znaczenie Misyj dla Państwa (narodu)” — J. E. ks. arcybiskup Teodorowicz.

Dzień II. 28 września, 5. „Akcja Związku Misyjnego w poszczególnych krajach” — ks. Teodor Drapiewski — Werbista, 6. „Akcja Misyjna w Polsce” — ks. kan. Józef Pawłowski, wicerektor Sem. Duch. w Kielcach. Correferat: „Akcja rejonistyczna w Polsce: jej podstawy, metody i dotychczasowe wyniki” — ks. dr. Antoni Pawłowski, prof. Sem. Duch. w Warszawie, 7. „Praca misyjna w parafii, w szkole” — ks. prał. Bajerowicz, prezes P. D. R. W. i św. Piotra Ap. 8. „Żniwo wprawdzie wielkie, ale pracowników mało, czyli zagadnienie powoływania misyjnych” — ks. Adam Cieślak, salezjanin.

Wspaniałe uroczystości w Jędrzejowie ku czci błog. Wincentego Kadłubka.

Doroczne uroczystości ku czci błog. Wincentego Kadłubka, którego ciało spoczywa w kościele pocysterskim, w Jędrzejowie, sprowadziły w tym roku do jego grobu olbrzymie rzesze pobożnych patników nawet z odleglejszych stron Polski. Liczoną około 30.000 przybyłych. Uroczystości trwały od 20 do 28 sierpnia. Po sumie 21 sierpnia wyruszyła z kościoła olbrzymia procesja z relikwiami bł. Wincentego Kadłubka, której przewodniczył w pontyfikalnym stroju Ks. Biskup kielecki. Ks. Biskup dokonał poświęcenia figur Chrystusa Króla. Gorące i serdeczne przemówienia OO. Salwatorianów z Trzebnicy kruszyły serca ludzkie. Odbyła się także piękna ceremonia przyjęcia 200 dzieci do Krucjaty Eucharystycznej.

Kierownicze sfery sowieckie nie zadowolone z postępów bezbożnictwa.

Wielkie dzienniki moskiewskie i petersburskie często w ostatnich czasach informują o niezado-

woleniu sfer oficjalnych z wyników propagandy bezbożniczej. „Trud”, organ sowieckich związków zawodowych, nie ukrywa obaw z powodu niezadawalającego stanu bezbożnictwa wśród robotników. W wielkiej fabryce włókienniczej „Treichgornaja Manufaktura” np., na ogólną liczbę 6000 robotników tylko 400 należy do związku bezbożników. Bardzo charakterystycznym jest fakt nagany, udzielany przez centralny komitet partji komunistycznej związkowi bezbożników za nikłe propagandy ateistycznej. Związek snąc wziął do serca tę nagany, skoro na placach Moskwy rozpoczął gorliwie prowadzić propagandę przy pomocy „lotnych odczytów antyreligijnych”. W związku z tem również postępuje szybciej zamiana cerkwi na muzea bezbożnicze i propaganda ateistyczna wśród młodzieży szkolnej.

Zmiany w posadach duchownych archidiecezji wrocławskiej

Mianowani:

- Ks. dziekan honorowy i actarius circuli proboszcz Karol Lange w Wielkich Strzelcach jako dziekan dekanatu Wielkie Strzelce. W stan spoczynku przesiedleni zostali:
- Ks. proboszcz Henryk Jung w Klein-Röhrsdorf od 1 października bieżącego roku.
- Ks. proboszcz i dziekan honorowy Henryk Recha w Wielkiej Prażynie (Gross Pramsen) od 1 listopada b. r. Przesiedleni lub ustanowieni:
- Ks. kapelan Rajmund Schypulla w Rachowicach jako administrator proboszczowy atmie;
- neoprezbyter Ryszard Thomalla w Popielowie dla pomocy jako vicarius cooperatur w Rachowicach;
- neoprezbyter Józef Rimpler, tymczasowo w Bytomiu, do pomocy w Tworzkowie;
- ks. kapelan Józef Wache w Gliwicach jako lokalista z tytułem kuratatus w Gliwicach-Ligocie-Zabrze;
- ks. kuratatus Stanisław Widera w Kozielszy jako kuratatus w Strózie (Stroppen);
- ks. kapelan Alfred Kern w Kamienogórze jako proboszcz w Rothschloss;
- ks. kapelan Jerzy Gertler w Ścinawie jako administrator proboszczowy tamże;
- ks. kapelan Augustyn Klement w Ligocie-Zabrze jako taki z upoważnieniem administratora w Szywaldzie, pw. Gliwice;
- neoprezbyter Gerardy Steuer tymczasowo w Zielonej Górze jako kapelan w Szombierkach;
- ks. kapelan Harald Weinert w Szombierkach jako taki przp kościele Wszystkich Świętych w Gliwicach;
- ks. proboszcz Jan Rommerskirch w Herbersdorf. jako proboszcz w Sadowicach. Zmarli:
- Ks. dr. Paul Jüttner, radca duchowny, dziekan i proboszcz w Ścinawie, 27 lipca;
- ks. Hugon Hentschke, radca duchowny i em. proboszcz, komorant w Kozlu na Dolnym Śląsku, 8 sierpnia.

Wieczna adoracja

- Niedziela, 18 września. W dzień: Krummhübel (dek. Jeleniogóra); Marcinowo (Märzdorf) (dek. Olawa); Oberweistriz (dek. Świdnica); Białawoda (dek. Zorawina); Lubiąż, obwód klasztorny (dek. Wołów); Wiczyk (dek. Wołów). W nocy 19/19-Racibórz, zakład św. Elżbiety, Szaretki.
- Poniedziałek, 19 września. W dzień: Nysa, kościół św. Dominika (dek. Nysa). W nocy 19/20: Trzebnica, pensjonat dziewcząt, Boromeuski.
- Wtorek, 20 września. W dzień: Nieder-Hermsdorf, sierociniec (dek. Wałbrzych). W nocy 20/21: Wrocław, Siostry szkolne; Paczków, kościół parafjalny.
- Sroda, 21 września. W dzień: F. Wilkowo (dek. Katy). W nocy 21/22: Pilchowice, Bracia Miłosierni.
- Czwartek, 22 września. W dzień: Pokrzewnica (dek. Gościęciny). W nocy 22/23: Dyhernfurth, dom chorych, Boromeuski.
- Piatek, 23 września. W dzień: Nysa, azył, Szaretki (dek. Nysa). W nocy 23/24: Wrocław, Siostry św. Jadwigi, dom macierzysty.
- Sobota, 24 września. W dzień: Wrocław, kościół św. Wincentego (dek. Wrocław-Północ). W nocy 24/25: Gliwice, sierociniec, Boromeuski.

Niedziela Katolicka



Rok 1

Berlin, 18 września 1932 r.

Nr. 37

Na Niedzielę ośmnastą po Świątkach

LEKCJA

1 Kor. I. 4—8.

Bracia! Dziękuję Bogu mojemu zawsze za was z łaski Bożej, która jest wam dana w Chrystusie Jezusie; iż we wszystkim staliście się bogatymi w nim, we wszelkiem słowie i we wszelkiej umiejętności. Jako świadectwo Chrystusowe utwierdzone jest w was tak, iż wam na żadnej łasce nie schodzi, oczekiwającym objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, który też was umocni aż do końca bez winy w dzień przyjścia Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

EWANGELJA

zapisana u św. Mateusza w rozdziale 9, w. 1—8.

W on czas: Wstąpił Jezus do łodzi, przepłynął się na drugi brzeg, i przybył do miasta swego. A oto przyniesiono Mu porażonego, leżącego na łożu, Jezus zaś, widząc ich wiarę, rzekł do porażonego: Ufaj synu! Odpuszczają ci się grzechy twoje. A oto kilku uczonych myślało sobie: On bluźni! Ale Jezus, przejrawszy myśli ich, rzekł: Czemu złe myśli żywicie w sercach waszych: Cóż jest łatwiej? — powiedzieć: „Odpuszczają ci się grzechy twoje” — czy też powiedzieć: „Wstań i chodź swobodnie?” Żebyście jednak wiedzieli, iż Syn człowieczy ma na ziemi moc odpuszczania grzechów, — przeto mówi do porażonego: Wstań, bierz łożę twe, a idź do domu twego. A on zerwał się i odszedł do domu swego. Rzesze zaś, widząc to, przelekły się i wielbiły Boga, który dał taką moc ludziom.

NAUKA

Podwójnie chorym był ów człowiek porażony. Groźna była niemoc jego ciała, gdyż będąc sparaliżowanym, nie mógł ruszyć ręką ani nogą.

O wiele groźniejszym jednak był stan jego duszy. Nie wiedzieli tego naprawdę ludzie, wiedział jednak wszystkowiedzący Syn Boży. Widział równocześnie jego głęboką wiarę i ufność i żal szczerzy za popełnione winy, i dlatego lituje się nad tą biedną duszą. „Ufaj synu, — synem go zwie miłościwie — odpuszczają się tobie grzechy

twoje”. W pierwszym więc rzędzie uzdrawia P. Jezus duszę porażonego, by nas pouczyć, że dusza ważniejszą jest od ciała, byśmy i my więcej o zdrowie duszy własnej dbali.

Dopiero po uzdrowieniu duszy następuje uzdrowienie ciała. „Wstań, weźmij łożę twoje i idź do domu twego”. Nieraz jest choroba przez nas samych zwinioną karą za popełnione grzechy. Pamiętajmy jednak równocześnie, iż często jest choroba ciała dla nas wprost błogosławieństwem, że jest lekarstwem Bożem, może nieraz gorzkim i przykrem, ale za to bardzo skutecznym dla uzdrowienia duszy.

Błogosławieństwem stała się dla porażonego, bo zaprowadziła go do Jezusa, który uzdrowił nie tylko jego ciało, ale przede wszystkim jego duszę.

Szczęściem była choroba dla niejednego grzesznika, jej bowiem zawdzięczał swoje nawrócenie i ratunek duszy.

W październiku 1924 umarł jeden z czołowych przywódców partji socjalistycznej w Polsce oraz gorliwy jej organizator. Na usługach partji PPS przebywał blisko 40 lat, poświęcając dla niej dość znaczny majątek, swe siły, a nieraz nawet narażając życie. Aczkolwiek z katolickiej pochodził rodziny, zapomniał stopniowo o Bogu, o swej duszy i stał się zupełnie niewierzącym. Jak po nawróceniu swoim ze skruchą wobec całego otoczenia jawnie przyznał, ostatnią jego spowiedzią przed nawróceniem była jego pierwsza spowiedź, do której go jako chłopca za młodu przygotowano. Odtąd do tego sakramentu przez lat 50 nie przystępował i żadnych wogóle praktyk religijnych nie spełniał.

Ale Bóg miłosierny czekał i litując się nad tą biedną, ale zresztą szlachetną duszą zesłał nań bolesną chorobę raka na wątrobę. Oddano go do Sanatorium.

Tutaj na łożu boleści nietylko zrozumiał, jak znikomem jest wszystko, za czem się dotychczas ubiegał, ale tutaj odnalazł i swego Boga i prawdziwie się doń nawrócił. Po przeszło 50 latach przerwy znowu przystąpił do Sakr. Pokuty i Komunii św. zapewniając obecnych, że radość i szczęście, jakie odczuwa po pojednaniu się z Bogiem są tak wielkie, że nie jest wstanie tego wyrazić